

669EW

Prapremiera w Teatrze Ludowym

Jak Schimscheiner

Z pewnością fajnie jest być Tomkiem Schimscheinerem. No bo tak: jako gwiazdora serialu „Na Wspólnej” uwielbiają go tłumy, z pewnością pławi się w szampanie i w kasie, być może ma wszystko, co tylko sobie wymarzy. Ilu jest ludzi, którzy tak myślą? Idę o zakład, że sporo. Bo gwiazda to ma klawe życie. Nie dość, że usłane różami, to jeszcze życiem gwiazdy żyją miliony. Pan Michał Wiśniewski ma dziś ztwardzenie!!! Ale na szczęście u dołu telewizyjnego ekranu podano numer konta, na które można wpłacać datki na leczenie gwiazdy. Bo Michałem Wiśniewskim chyba też fajnie być. Bo sławnym fajnie być. A o co w życiu głównie chodzi? O sukces! I to sukces za wszelką cenę. O tym przede wszystkim opowiada tekst Erica Bogosiana „Zwierzenia pornogwiazdy”, który na Scenie Pod Ratuszem wyreżyserował Sławomir Chwastowski. Ale pojawia się tu też znane od lat diagnozy, dotyczące pokarmu serwowanego tłuszczy przez media, rozmaitych reality shows, służących do zaspokajania naszych najniższych potrzeb cie-



lesno-duchowych, gorzkie opisy zdarzeń ze świata show biznesu. Schimscheiner w sekundzie zmienia się ze zblazowanej pornogwiazdy w zniewiesiałego agenta, czy też reżysera filmików porno, którego zastajemy w trakcie kręcenia ekscytującego ujęcia. Jest jeszcze kilka innych postaci, w które jednakowo łatwo i z jednakołą wiarygodnością aktor wchodzi, zmieniając jedynie elementy kostiumu. Partneruje mu Katarzyna Nowak dyskretną, erotyczną obecnością, udowadniając, że czasami wystarczy kawałek niezłego ciała i... macie to, czego chcecie.

Początkowo wydawało mi się, że Tomasza Schimsche-

inera jako Tomasza Schimscheinera jest trochę za dużo na scenie. Jednak później zdałam sobie sprawę z tego, że kiedy na naszych oczach odkrywał prawdę o trudach zawodu, który uprawia, o upokorzeniach, frustracjach i porażkach z nim związanych, był najprawdziwszy. Aktor ma bowiem prawo do takich wyznań, wszak sam już tkwi w trybach tej maszyny. I kiedy aktorzy wychodzą do końcowych ukłonów, a na twarzy Schimscheinera po raz kolejny widzę ściekający stróżkami pot, nie mam wątpliwości: cena bycia na topie jest olbrzymia. Dlatego spektakl ten polecam przede wszystkim tym, którym się zdaje, że fajnie jest być Tomkiem Schimscheinerem.

Magda HUZARSKA

- Eric Bogosian „Zwierzenia pornogwiazdy”
- Reżyseria Sławomir Chwastowski
- Scenografia Marek Braun
- Kostiumy Jolanta Łagowska
- Premiera na Scenie Pod Ratuszem Teatru Ludowego w Krakowie – czerwiec 2004